

10 gr.

ABC

NOWINY CODZIENNE

W

10 gr.

„NIE SPIERAJCIE SIĘ O ZASŁUGI WASZE
I O PIERWSZENSTWO I O ZNAKI...”

Adam Mickiewicz

Nr. 292 A

Warszawa, wtorek 14 września 1937 r.

Rok XII

Proces o krwawe zajścia podczas zakazanego Zjazdu Raclawickiego Z tłumy pały strzały do policji

Sprawozdania z procesu w Miechowie ze względu od nas niezależnych podawać będziemy według relacji „Pata”:

MIECHÓW, 13. 9. (PAT). W poniedziałek, dnia 13 września r. b. przed kieleckim Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Miechowie rozpoczęło się proces o zajścia raclawickie.

STRZELANINA

Oskarżeni w liczbie 60 odpowiadają z art. 163 k. k. o to, że dnia 18 kwietnia b. r. w Raclawicach - Janowiczkach, pow. Miechowski braли udział w zbiegowisku publicznym, liczącym około 5000 osób, które wspólnymi siłami dopuściło się przemocy i groźby względem funkcjonariuszy P. P. skonsygnowanych w obu wymienionych miejscowościach — przez strzelanie do nich z rewolwerów i karabinów oraz obrzucanie ich kamieniami, bicie kółkami, kijami, łaskami i narzędziami żelaznymi, przez otaczanie ich i uniemożliwianie im swobody ruchów przez groźenie rozbrojeniem i pobiciem.

ZAKAZ ZJAZDU

Omawianych czynów oskarżeni dopuścili się w tym celu, by zmusić funkcjonariuszy P. P. do zaniechania nakazanych im prawnych czynności urzędowych. Zjazd raclawicki według aktu oskarżenia był zakazany z obawy, że mógłby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa i spokoju publicznego, gdyż w tym czasie Komunistyczna Partia Polski rozwijała wśród robotników i włościan całej Polski, a szczególnie w okolicach Tarnowa i Rzeszowa bardzo silną agitację za udziałem w zjeździe, starając się, aby pod pozorem uczczenia zwycięstwa Kościuszki zorganizować szereg masowych wystąpień i manifestacji o charakterze i celach wyłącznie politycznych.

O zakazie urzędzenia zjazdu został zawiadomiony zarząd Stronnictwa Ludowego w Kielcach oraz właściwe zarządy powiatowe Str. Ludowego, znajdujące się na terenie woj. kieleckiego.

PRZEBIEG ZAJŚĆ

Z aktu oskarżenia wynika dalej, że dzięki agitacji elementów skrajnie lewicowych, grupy chłopów, mimo zakazu, zaczęły przegradać się nocą do Raclawic. W godzinach rannych w dniu 18-go kwietnia ruch ten znacznie się spotęgował. Po godz. 10-ej zebrało się przy kościele w Raclawicach przeszło 1000 ludzi, a w sąsiednich Janowiczkach na wzgórzu, na którym wznosi się kopiec Kościuszki około 300 ludzi. Oddział policji wezwał zgromadzonych do rozejścia się. Tłum przyjął wezwanie wrogimi okrzykami. Wtedy oddział policji przystąpił do rozpraszania tłumy przy pomocy pałek gumowych. Zepchnięty z kopców tłum usunął się

na stoki wzgórza, przybierając groźną postawę.

GRANATY ŁZAWIĄCE

Gdy powtórzono trzykrotnie wezwanie do rozejścia się nie poskutkowało, policja rzuciła przed nacierającą i otaczającą ją tłum 22 granatów łzawiących. Rzucenie granatów nie osiągnęło jednak skutków z powodu złych warunków atmosferycznych. Jednocześnie wśród wrzawy i nawoływań chłopci zorganizowali wiec, podczas którego przemawiało kilku mówców. Omawiano sprawy ordynacji wyborczej, obozu odosobnienia, amnestii dla więźniów brzeskich, rozwiązania Sejmu i Senatu i t.p. Wznoszono przy tym okrzyki na cześć rewolucji.

W międzyczasie w Raclawicach tłum liczący ok. 1000 osób usiłował przedrzeć się przez kordon

policji przy posterunku PP. w Raclawicach, pragnąc dostać się na podwórze. Usiłowania te zostały odparte.

PADŁY STRZAŁY...

Na wzgórzu zgromadziło się w tym czasie ok. 5000 ludzi. Policja trzykrotnie wezwała zebranych do rozejścia się, a po tym przystąpiła do rozpraszania tłumy, rozpędzając go przy pomocy pałek gumowych. Ponieważ wezwanie do rozejścia się nie poskutkowało i tłum w dalszym ciągu nacierał na policję, policja dała salwę ostrzegawczą w górę. Na chwilę przed salwą i w czasie salwy posypały się na policję strzały rewolwerowe od osobników, ukrytych za płotami i węgłem kościolą.

OSKARZENI

Z pośród 60-ciu chłopów, zatrzymanych o zajścia raclawickie

29 znajduje się w areszcie, a mia nowicie: J. Bury, A. Biesaga, Henryka Dejworkówna, M. Feledyk, St. Gajos, T. Hajdys, A. Jurkowski, R. Jędruch, Br. Kowiar-ska, J. Król, J. Kasalka, W. Król, Wł. Krupa, M. Kuśpiel, L. Leszczynski, J. Marzec, St. Michalski, M. Nowak, St. Pizeniosło, J. Piłat, L. Placek, St. Reron, St. Uchto, A. Włodarczyk, Br. Zaprzelski, Z. Zaprzelski, Wł. Ziarko i J. Ziarko.

Nowoprzybywający prenumeratorzy

na żądanie otrzymają początek powieści
J. Brzeziny

„Pani na pustynnych szlakach”

Jak tam na Madagaskarze?

Komisja polsko-żydowska wróciła

WARSZAWA, 13. 9. Powróciła z Madagaskaru polska komisja studiów, która pod przewodnictwem majora Mieczysława Lepeckiego z prezydium Rady Ministrów i przy udziale dyrektora żydowskiego towarzystwa emigracyjnego Leona Altera oraz inż. S. Dyka, badała przez ostatnich kil-

ka miesięcy przydatność tej wyspy dla osadnictwa.

W drodze powrotnej komisja zatrzymała się w Paryżu, gdzie odbyła dłuższą konferencję z ambasadorem Łukasiewiczem, po czym mjr. Lepecki został przyjęty przez bawiącego właśnie w stolicy Francji ministra J. Becka.

Potwierdzenie naszych wczorajszych doniesień Turcja oskarża Z. S. S. R. o uprąianie korsarstwa na morzu Śródziemnym

STAMBUŁ, 13. 9. Ze Stambułu donoszą, że miarodajne źródła tureckie nie mają żadnej wątpliwości co do tego, że korsarstwo uprawiane od pewnego czasu we wschodniej części Morza Śródziemnego dokonywane jest przez jednostki sowieckie, wychodzące w tym celu z Morza Czarnego.

Opinia turecka jest tym faktem

Grypa

p. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, 13. 9. Pan Prezydent przeszedł przed kilku dniami lekką gripę, wskutek czego przyjęcia na Zamku zostały odwołane. W najbliższych dniach P. Prezydent podejmie normalną pracę.

Katas rofa kolejowa w Wieluniu 1 zabity, 4 rannych

W sobotę o godzinie 22-giej wydarzyła się na stacji kolejowej w Wieluniu katastrofa kolejowa.

Pociąg towarowy Nr. 6083 zdążający od strony Ostrowa wpadł na pociąg towarowy Nr. 6090, który nabierał wodę na stacji. Skutkiem zderzenia został zabity kierownik pociągu Nr.

6095 Gandulski, ranní zaś zostali z obsługi pociągu konduktorzy Nowak Jan, Kędzia Franciszek, Walczak Franciszek i Karasiński Józef.

Wine katastrofy ponosi maszynista pociągu zdążającego od strony Ostrowa Fyzyta, który przejechał sygnał ustawiony na „stój”.

Polakom nie wolno pracować Nagananie młodzieży do Landsjahr'u

GDANSK, 13. 9. Polacy gdańscy skarżą się na nowe metody germanizacyjne władz gdańskich stosowane wobec polskiej młodzieży. Oto gdański Urząd Pośrednictwa Pracy nie pozwala na zatrudniania Polaków nawet w takim wypadku, gdy ten sam sobie znajdzie pracę i uzyska zgodę przedsiębiorstwa na zatrudnienie. Od mawiając prawa zarobkowania władze gdańskie kierują młodzież polską do przeprowadzenia jednego roku na wsi, czyli odsłuzenia t. zw. Landsjahr'u na wioskach gdańskich stosuje się wobec Polaków — przeważnie młodzieży — różnego rodzaju metody germanizacyjne. Wobec takiego stawiania sprawy przez gdański Urząd Pośrednictwa Pracy młodzież polska Wolnego Miasta ma dwie drogi wyjścia, albo odsłużyć Landsjahr, aby mieć możność później pracować w mieście — co też jest jeszcze pro-

blematyczne, albo wieść przymusowe bezrobocie.

Na tropie sprawców zamachów bombowych w Paryżu

PARYŻ, 13. 9. Śledztwo w sprawie zamachu bombowego prowadzone jest w temple gorączkowym. Minister spraw wewnętrznych Dormoy oświadczył przedstawicielom prasy, że policja jest na tropie sprawców. Jednocześnie minister dorzucił, że maszyny piekielne napelnione były materiałem wybuchowym rzadko spotykanym we Francji. Zdaniem ekspertów maszyna nie była dziełem przygodnych dyletantów, lecz pochodzi z jednej z fabryk amunicji. Podczas gdy dzienniki umiarkowane

czynią odpowiedzialnymi za wybuch kół komunistyczne, to lewicowa prasa wskazuje na sfery międzynarodowe, niepokojące Francję w celu wywołania niepokoju podczas okresu wystaw.

PARYŻ, 13. 9. Opisując szczegóły wybuchu w dzielnicy Ettoile paryski „Journal” łączy zaszyły wypadek z faktem odkrycia 14 maszyn piekielnych i wyciąga wniosek, że zamach mógł mieć o wiele szersze rozmiary, gdyż był to prawdopodobnie ukartowany spisek.

Wzruszający list robotników Czytelnicy „ABC” śpieszą z pomocą pogorzelcom z Rożków

GENEWA, 9. 13. O godz. 17-ej przed południem rozpoczęła swoje obrady 18-ta sesja zwyczajna Zgromadzenia Ligi Narodów. Otwarcia sesji dokonał w charakterze urzędującego przewodniczącego Rady Ligi delegat hiszpański, premier Juan Negrin.

GENEWA, 13. 9. Gen. Franco wystosował do Komisji Weryfikacyjnej Pełnomocnictw telegram, w którym protestuje przeciwko uznaniu mandatu delegacji rządu waleńskiego, jako delegacji hiszpańskiej i przeciw udziałowi tych delegatów w pracach Rady i Zgromadzenia Ligi Narodów.

Grupa 19-tu robotników wraz z nadzorem.

Pozatem w dniu wczorajszym wpłynęły następujące ofiary do naszej redakcji: Zakład wychowawczy Op. Najów. Panny Marii — Radom — zł. 6, pp. Westfalewiczowa — Ozonica — zł. 2, Michel zł. 10, dr. M. Nieciański — Suwałki — zł. 5, St. W.-j. ekwiwalent za jabłko zł. 3, dr. Stoch adw. Lublin zł. 40, Lisowsky Lwów zł. 13, Głmka i Waskiewicz — Przasnysz — zł. 10, Wyczalkowska — Zielonka — zł. 6, R. Z. Staffowie — Lwów — zł. 5, Miller obr. sądowy — Ratno — zł. 3, Rmbowski Jan zł. 1, Mrozinski Ignacy zł. 10, Krasinscy zł. 4, Zurekowski Roman zł. 4,50, Wutwiski zł. 5, Ibińska Jadwiga zł. 5, ks. Rutkowski Wacław zł. 5, ks. dr. Nitecki zł. 5, Malus Andrzej zł. 5, Malus Mieczysław zł. 5, L. P. zł. 20, student Akademii Górniczej zł. 1, C. B. zł. 3, Dobrowolski zł. 1, Strojnowski zł. 4, Freytag zł. 1, H. B. zł. 40, Stały Czytelnik gr. 55, Razem zł. 232 gr. 58, gotówka oraz paczka z odzieżą złożona przez pp. Witrensoy i piasecz męski i garnitur złożony przez p. M. Z.

„Wielce Szanowny Panie Redaktorze!”

Reforma rolna

Przedstawiciele organizującego się folsfrondu krzykliwe gloszą hasło reformy rolnej.

Reforma rolna jest jednym z tych zagadnień naszego życia politycznego, które wywołuje silne antagonizmy i stwarza koło siebie atmosferę podniecenia, niewątpliwie utrudniającą zrozumienie samej jej istoty.

Jest to przecie zagadnienie, mające bezpośredni, doniosły wpływ nie tylko na kształtowanie się ustroju, ale również i całego ustroju społecznego naszego kraju, to też nie obojętnym jest dla jego przyszłości, jak reforma jest pomyślana i w jaki sposób będzie przeprowadzana.

Błędna polityka, prowadzona na wsi od lat, stworzyła dzisiejszy stan rzeczy — niskiej i jednostronnej produkcji, wy-

zysku pośrednictwa handlowego, przeludnienia. Jedną z dróg, prowadzącą do poprawy tej sytuacji, jest rzeczowo ujęta i konsekwentnie przeprowadzona reforma rolna. Ale reforma rolna nie powinna polegać wyłącznie na parcelowaniu większych majątków, powinna ona ujmować całość zagadnień wsi z punktu widzenia wszechstronnie pomyślanej reorganizacji całej struktury rolnej, reorganizacji ujętej tak z punktu widzenia gospodarczego, jak społecznego oraz ogólnych wymagań polskiej narodowej racji stanu.

Ostatecznym celem reformy rolnej powinno być stworzenie całego kompleksu gospodarstw różnej wielkości, od pewnego minimum do pewnego maksimum powierzchni, gospodarczo aktywnych o sil-

nie wyspecjalizowanej produkcji, niepodzielnych.

Powinno się ustalić pewne zasady, od których byłoby zależne posiadanie ziemi w ogóle, względnie posiadanie większego, lub mniejszego jej obszaru.

Najważniejsze z nich byłyby: przynależność posiadaczy ziemi do narodu polskiego, osobiste prowadzenie gospodarstwa, warstwa, z której gospodarze danego obiektu mają pochodzić, jakoś gleby i t. p.

Reforma rolna nie powinna być przy tym traktowana szablono, jednakowo dla całego kraju, ale musiałaby uwzględnić indywidualne właściwości poszczególnych województw, czy nawet powiatów.

Najmądrzej jednak pomyślana i najenergiczniej chodząca przeprowadzana reforma rolna sama nie naprawi wadli-

wej struktury społecznej naszej wsi, nie stworzy pracy dla całego nadmiaru jej mieszkańców. Nie należy nigdy zapominać, że jest ona tylko jedną z dróg, prowadzącą do poprawy i w żadnym razie nie może być celem samym w sobie.

Równolegle z nią musi iść akcja stworzenia polskiego stanu średniego w miastach. Jednostki, gospodarczo i społecznie na wsi niepotrzebne, muszą przejść do miast — chłopci do drobnego handlu i rzemiosła, ziemianie do handlu większego, hurtowego, do przemysłu. Dopiero zgodne współdziałanie tych czynników — reformy struktury rolnej i tworzenie wszechstronnie pomyślanego polskiego stanu średniego w miastach, może być fundamentem budowy Nowego Ładu w Polsce.

I. I.

Konfiskaty

Ostatnio konfiskaty zaczynają coraz częściej dotyczyć pisma, które do niedawna nie były konfiskowane. Tak więc skonfiskowano w ciągu trzech kolejnych dni „Stowo”, w tym jedna konfiskata za ilustracje z Wielkopolski oraz tygodnik „Jutro Pracy” za artykuł posła Wacława Budzyńskiego.

Przelotne deszcze i chłodno

Przewidywany przebieg pogody w dniu 14 b. m.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, z przelotnymi deszczami. Chłodno. Umiarkowane i porywiste wiatry północno - zachodnie i zachodnie. W dzielnicach zachodnich skłonność do burz. Chmury kłębiasto - deszczowe i kłębiaste o podstawie 300 — 600 m. Widzialność dobra.